

Ciemna szyba -wystarczy badanie organoleptyczne

Data publikacji: 28.04.2011 17:40

☐

Słońce praży a w twoim samochodzie ukrop? Chcesz mieć więcej prywatności? Dzięki przyciemnianym szybom lub folii do przyciemniania twój problem zniknie – zapewniają prześcigając się w ofertach firmy oferujące usługi w tym zakresie. Uważaj jednak, żeby po wyeliminowaniu jednego problemu nie pojawił się kolejny – poważniejszy.

Samochód z przyciemnionymi szybami wygląda o wiele lepiej, widzimy wszystko będąc jednocześnie dla innych niewidocznymi. Reklamy mówią same za siebie, tam praktycznie każdy samochód ma przyciemniane szyby. Poza tym podnoszą komfort jazdy i redukują refleksy świetlne – mówią zwolennicy.

A co mówią policjanci na przyciemnione szyby w samochodach? Nic o prestiżu i elegancji nie wspominają, raczej podkreślają – kierowca musi mieć dobre pole widzenia. Jeżeli policjanci wyposażeni są w mierniki przepuszczalności światła, sprawdzają oklejone foliami szyby.

- Jeśli przednia szyba przepuszcza mniej niż 75 procent światła, a przednia boczna - mniej niż 70 procent, patrol zatrzymuje dowód rejestracyjny. Policjanci również mogą zatrzymać dowód rejestracyjny, gdy mają uzasadnione przypuszczenie, że samochód stwarza zagrożenie w ruchu – wyjaśnia mł. asp. Rafał Domagała rzecznik prasowy cieszyńskiej policji.

Pamiętajmy jednak, że policjant drogówki nie musi dysponować takim urządzeniem, by zatrzymać nasz dowód rejestracyjny – wystarczy badanie organoleptyczne.

- Z doświadczenia wiem, że każde przyciemnienie szyb, o którym mowa na początku, kwalifikuje się jako usterka zagrażająca porządkowi w ruchu – dodaje rzecznik policji - **Nowe fabryczne szyby, które są w samochodach przyciemnione (szyby zwane atermiczne - mają np kolor zielony) mieszczą się w warunkach lub na granicy wymagań technicznych określonych w homologacji samochodów. Jeżeli cokolwiek przykleimy na taką szybę to przekroczymy warunki i możemy mieć pretensje do siebie, gdy policjant zatrzyma dowód rejestracyjny.**

Dotyczy to również tych, które są oklejone folią antywłamaniową.

- Pamiętam jedną kontrolę, kiedy jeszcze pracowałem w drogówce. Nie miałem przy sobie urządzenia do badania przepuszczalności światła, a zatrzymałem samochód, który taką folię antywłamaniową posiadał na szybach z przodu – wspomina mł. asp. Rafał Domagała - **Kierowca poprosił, żeby podjechać na stację diagnostyczną ponieważ stwierdził, że nie mamy racji i jego folia na szybach spełnia wymagania. Chociaż nie musieliśmy, zdecydowaliśmy się podjechać. Zaskoczony właściciel samochodu na stacji zobaczył wynik 65% przepuszczalności światła na bocznych szybach. Zatrzymaliśmy mu dowód rejestracyjny.**

Jeśli nasze szyby nie spełniają ustalonych norm, możemy zostać pouczeni, ukarani mandatem, sprawa może też trafić do sądu. Ostrożnie więc z „prestizem i elegancją”.